

DRUGI MIĘDZYNARODOWY KONGRES UCZONYCH STAREGO TESTAMENTU

Jak się dowiadujemy z czasopisma „Vetus Testamentum“ 6 (1956) 443—447, w dniach od 27 sierpnia do 1 września 1956 r. odbył się w Strassburgu we Francji drugi Międzynarodowy Kongres Uczonych Starego Testamentu przy udziale ponad 250 osób. Zasługuje on na miano nie tylko międzynarodowego z racji zgromadzenia przedstawicieli 24 krajów, lecz również na nazwę między-wyznaniowego, gdyż obok wybitnych uczonych akatolickich zasiadali bibliści katolicy, a nawet przewodniczącym zebrań był Ojciec R. de Vaux rektor dominikańskiej Szkoły Biblijnej w Jeruzolimie. Kongres został zorganizowany przez Międzynarodowe Towarzystwo Uczonych Starego Testamentu i Ośrodek Badań Historii Religii przy Uniwersytecie w Strassburgu. Towarzystwo Uczonych Starego Testamentu, jakkolwiek niedawno założone za inicjatywą prof. P. A. H. de Boer'a, odbyło już pierwszy kongres w Kopenhadze w 1953 r., a drugi w bieżącym roku w Strassburgu. Organem Towarzystwa jest wychodzący w Lejdzie kwartalnik „Vetus Testamentum“.

Na ostatnim Kongresie po mowie wstępnej rektora Uniwersytetu w Strassburgu J. Babin'a, o wpływie tamtejszego ośrodka naukowego na Teologię i filozofię mówił prof. Hauter dziekan Protestantckiego Wydziału Teologicznego. Potem prof. G. R. Driver przedstawił z punktu widzenia głównie lingwistyki rozwój nauk starotestamentowych w ostatnich czasach, a O. R. de Vaux zobrazował nowe osiągnięcia archeologii. Poza tym wygłoszono cały szereg innych referatów. Oto ich przegląd:

Najpierw 3 referaty egzegetyczne: Prof. P. A. H. de Boer przeprowadził egzegezę 2 Sam 23, 1—7 dopatrując się tam luźnego zbioru przysłów; Prof. J. Coppens omówił podobieństwa prorocstwa Jakuba do pewnych tekstów z Ras Szamra, a prof. H. Junker zajął się „Emanuelem“ w pismach pror. Izajasza.

Filologiczny referat był tylko jeden. Prof. W. Thomas przedstawił rozwój hebrajskiego *hadal* z arabskiego *hadala*, zastosowując wynik swych badań do Iz. 53,3. — Prof. Diez Macho omówił zbiory manuskryptów hebrajskich i aramejskich obecnie znajdujących się w Ameryce, podkreślając znaczenie ich dla poznania rozwoju wokalizacji tekstu masoreckiego.

Dwa referaty dotyczyły najnowszych odkryć nad Morzem Martwym. Ks. J. T. Milik przedstawił prace związane z publikacją znalezionych tam dokumentów. Wszystkich tomów wydawnictwa będzie przynajmniej 7, z których jeden już wyszedł. Następny tom będzie zawierał to, co znaleziono w Marabba'at, dalszy zbierze różne teksty nieznanego pochodzenia z czasu po 100 r. po Nar.

Chr. Inny tom będzie poświęcony 5-tej gromadzie i zwojom miedzianym. Materiał zaś znaleziony w 4-tej gromadzie, który zawiera fragmenty z 381 manuskryptów, z czego 100 biblijnych, zostanie opublikowany w terminie do 2 lat. — Jak na razie znikome są wiadomości dotyczące manuskryptów z grotty jedenastej. — Następnie prof. P. W. Skehan zreferował ważność materiału z 4-tej grotty dla krytyki tekstu: gdy fragmenty z Murabba'at z czasów Bar Kochby wskazują na ustabilizowany już tekst, teksty z Qumran różnią się od siebie i od tekstu masoreckiego. — Najciekawszą była wiadomość, że znaleziono kilka rękopisów Psalterza, gdzie pewne psalmy są opuszczone albo umieszczone w innym porządku.

Dziedzina archeologii również nie została pominięta. Dr B. Mazar przedstawił na podstawie napisów faraona Sisaka (Szeszonka I.) jego wyprawę wojenną do Jeruzolimy za czasów króla judzkiego Roboama, a prof. G. Ryckmans zdał relację ze swej podróży do Południowej Arabii w 1951—52 r., gdzie odkrył wiele nieznanych napisów. Prof. G. Castellino mówiąc o początkach kultury zestawiał dane z Pisma św. z wiadomościami otrzymanymi z tabliczek klinowych twierdząc, że szumeryjskie mity rzucają wiele światła na początkowe rozdziały ks. Genesis. Wystąpił też przeciw pomowaniu różnych okresów czasu powstania dla dwu opowiadań Starego Testamentu o stworzeniu świata. Prof. W. F. Albright w referacie, który stanowił zakończenie Kongresu, mówiąc o „kulcie wyżyn“ w Palestynie, postawił hipotezę, że również Izraelici odprawiali różne magiczne obrzędy przy pogrzebach.

W czasie Kongresu zostały odczytane jeszcze trzy referaty historyczne. Rektor E. Vogt opierając się na publikowanych przez D. J. Wiseman'a tekście tabliczek, przedstawił z większą, jak to można było dotychczas uczynić, dokładnością okoliczności towarzyszące upadkowi Asyrii i określił dokładnie dwie ważne daty: bitwy pod Karkemisz na rok 605 przed Nar. Chr. i zdobycia Jeruzolimy za Joachina na marzec 597 r. przed Nar. Chr. Natomiast prof. O. Eissfeldt w swym referacie podkreślił ważność zniszczenia Silo przez Filistynów dla wywyższenia Jeruzolimy.

Prof. G. Widengren opierając się na bogatej dokumentacji archeologicznej przedstawił wpływ kultury perskiej na Żydów w okresie panowania Persów na Bliskim Wschodzie. Jak się okazało, nie był on wcale mały. — Wreszcie prof. W. Eichrodt zajął się tematem w ostatnich czasach szeroko dyskutowanym, mianowicie egzegezą typiczną. Określił jej granice, wartość i zasięg.

Jak widać, kilka dni Kongresu było szczerze wypełnione pracą naukową, która nie przeszkodziła uczestnikom w zapoznaniu się między sobą jak również w nawiązaniu kontaktów ze strasburskim protestanckim ośrodkiem naukowym, a też z katolickim „Foyer de l'Étudiant Catholique“. Komitet utworzony na poprzed-

nim Kongresie w Kopenhadze zapowiedział jeszcze, że przygotowuje pod kierownictwem W. D. Hardy'ego podręczne wydanie Pešitty, które będzie pierwszym krokiem do wydania syryjskiej konkordancji i krytycznego tekstu syryjskiej Biblii.

Poruszone tematy i powaga uczonych, którzy wzięli udział, wskazuje, że Kongres był wydarzeniem ważnym w światowej bibliistyce. Chęć zgłębienia natchnionych przez Pana Boga ksiąg Starożytności połączyła uczonych katolickich i niekatolickich w zgodnym wysiłku. Oby jednak na następnym kongresie, który odbędzie się w Oxfordzie, bibliistyka polska była reprezentowana licznie, jak tylko przez ks. J. T. Milika.

Lublin

Ks. ZBIGNIEW KAZNOWSKI

GENEZA NEOHEBRAJSKIEGO JĘZYKA

Neohebrajski język został nie tylko teoretycznie wszechstronnie opracowany, ale zdał już pomyślnie egzamin praktyczny, szczególnie w nowym państwie Izrael, powstałym 14/15 maja 1948 r. uchwałą Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 29 listopada 1947 r.

Dr Herzłowi Teodorowi, twórcy syjonizmu, ale do niedawna jeszcze również i innym pokazywanym osobistościom żydowskim dziwnym wydawało się być pytanie, czy język hebrajski, używany w starożytności w życiu codziennym, kiedy to o wiele szczuplejszy zasób słów wystarczał, by móc się dostatecznie wzajemnie porozumiewać, czy ten święty język da się nagiąć do potrzeb nowoczesnego życia kulturalnego, gospodarczego i techniki współczesnej.

Aż do początku XX. wieku uchodził język hebrajski wśród Żydów tylko za język święty, a ich międzynarodową mową potoczną był język, powszechnie znany pod nazwą „Jiddisz“. Jest to właściwie dialekt niemiecki, a raczej mieszanina języków niemieckiego (około 70%), hebrajskiego, polskiego i rosyjskiego. Językiem tym mówili prawie wyłącznie Żydzi środkowej i wschodniej Europy.

Jako pierwszy walczył o renesans języka hebrajskiego nauczyciel szkoły powszechnej Elizer Ben-Yehuda, urodzony na Litwie (1858—1922). Ówczesni Żydzi pobożni, mieszkający w Palestynie, sprzeciwiali się stanowczo jego propozycjom, by język hebrajski wprowadzić do szkół jako język nauczania, uważali bowiem, że jest to profanacja języka świętego. W r. 1890 Ben-Yehuda razem z kilkoma przyjaciółmi założył „Ligę języka hebrajskiego“. W roku 1904 Liga ta otrzymała powszechne uznanie jako autorytet w kwestiach filologicznych. Po śmierci Ben-Yehudy kierownictwo Ligi objęli: profesor Józef Klausner, historyk i Naftali Tur-Sinai,